

Zbigniew Tyszka
Instytut Socjologii UAM
w Poznaniu

SOCJOLOGIA RODZINY A PEDAGOGIKA RODZINY. PRZEDMIOT BADAŃ – MOŻLIWOŚCI WSPÓLDZIAŁANIA BADAWCZEGO*

1. Rodzina jako interdyscyplinarny i multidyscyplinarny przedmiot badań

Rodzina jest tego rodzaju mikrostrukturą i zarazem instytucją społeczną, której wszechstronne i dokładne poznanie wymaga zaangażowania w proces badawczy wielu dyscyplin naukowych. Już sama definicja rodziny może nas utwierdzić w tego rodzaju przekonaniu.

Według skonstruowanej niedawno przeze mnie definicji (Z. Tyszka 1997) rodzina jest to ustrukturalizowany i funkcjonalnie powiązany zbiór jednostek i specyficznych substruktur oraz mikroelementów społecznych tworzących mikrogrupę i zarazem instytucję społeczną, powiązaną wewnątrznie więzią małżeńską, więzią pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji oraz wypełniającą jednocześnie (symultanicznie) szereg istotnych, ważnych, zintegrowanych ze sobą funkcji wobec jednostek i społeczeństwa, w oparciu o regulatory występujące w kulturze behawioralnej.

Powyższa definicja odzwierciedla zarówno grupowy jak i instytucjonalny charakter rodziny, oprócz strukturalnego odzwierciedla również dynamiczny aspekt i warstwę kulturową rodziny oraz umożliwia odróżnienie ustrukturalizowanej rodziny od luźnej zbiorowości ludzi spokrewnionych lub spowinowaconych ze sobą. Jest to definicja formułująca socjologiczne spojrzenie na rodzinę i obligująca w pierwszym rzędzie do wieloaspektowego, wielo-

* Niniejszy artykuł jest przedrukiem artykułu zamieszczonego w tomie I „Rocznika Pedagogiki” dokonany w celu szerszego upowszechnienia publikacji. Przy okazji wyrażamy zadowolenie, iż zaczyna się ukazywać jeszcze jeden periodyk poświęcony problematyce rodziny.

stronnego spojrzenia na rodzinę z punktu widzenia subdyscyplin socjologicznych. Jednakże z jej sformułowań wynikają pośrednio sugestie co do pola badań innych dyscyplin i subdyscyplin naukowych. Wskażemy na te przesłanki w dalszych rozważaniach.

Rodzina mimo swej niewielkiej – w porównaniu z wieloma innymi strukturami społecznymi – liczebności stanowi niezwykle skomplikowany przedmiot badań. W jej ramach napotykamy konglomerat zjawisk społeczno-socjologicznych, kulturowych, psychologicznych, psychospołecznych, pedagogicznych, biologiczno-zdrowotnych i bioseksualnych. Z jej funkcjonowaniem wiąże się też wiele istotnych problemów aksjologiczno-moralnych, obyczajowych i prawnych (Z. Tyszka 1980). Cały ten „mikroświat” rodziny wkomponowany jest w integralny całościowy kształt ogólnospołecznych, ekonomicznych i kulturowych procesów danego kraju, w którym egzystuje i może być analizowany, należycie rozumiany jedynie w ich kontekście.

Zarówno ze względu na wewnętrzną złożoność rodziny, jak i jej skomplikowane zewnętrzne interakcyjne relacje, przyporządkowane dynamicznym przeobrażeniom świata społecznego, należyte jej poznanie naukowe wymaga wielostronnego podejścia badawczego – spojrzenia z wielu stron i z wielu punktów widzenia. Taką funkcję mogłaby spełniać ogólna nauka o rodzinie (familiologia), ale – jak dotychczas – tego rodzaju syntetyzująca dyscyplina jeszcze się nie pojawiła. Problematyka rodziny „rozparcelowana” jest między poszczególne dyscypliny i subdyscypliny i jedyne sensowne wyjście z tej sytuacji polega na tym, aby one współpracowały ze sobą w odniesieniu do sfery życia rodzinnego. Dotyczy to również współdziałania badawczego socjologii rodziny i pedagogiki rodziny (w wydzielonym „segmencie” zagadnień), stanowiącymi istotny element szerszej „sieci” dyscyplin, które kooperują ze sobą lub powinny kooperować w trakcie analizy życia rodzinnego. Na ich dobór wskazuje treść sformułowanej definicji rodziny oraz wymienione różnorodne aspekty życia rodzinnego (socjologia rodziny, demografia, ekonomia, etnologia, psychologia, psychologia społeczna, psychologia rozwoju człowieka, polityka społeczna, aksjologia, nauki prawne, szczególnie ich działy mające odniesienia do rodziny, niektóre – poza socjologią rodziny – subdyscypliny społeczne, oraz medycyna, seksuologia). Poszczególne funkcje rodziny (jest ich 11 – Z. Tyszka 1997) oraz elementy jej struktury współokreślają pole badawcze poszczególnych wymienionych dyscyplin. Syntetyczne ujęcie problematyki rodziny należy do socjologii.

2. Przedmiot socjologii rodziny

Według sformułowanej w roku 1974 definicji (Z. Tyszka 1974) socjologia rodziny jest subdyscypliną socjologii szczegółowej traktującą o społecznych obiektywnych i subiektywnych aspektach rodziny jako grupy społecznej

i instytucji społecznej, zajmującą się zarówno wewnętrzną strukturą rodziny, jej wewnętrznymi procesami, jak też jej związkami i interakcjami z dynamiką mikrostruktury, mezostruktury i makrostruktury społecznej ujmowanej w kontekście społeczeństwa globalnego.

Z treści definicji wynikają główne kierunki analizy życia rodzinnego składające się na przedmiot socjologii rodziny. Socjologia rodziny zajmuje się, po pierwsze, mikrostrukturą rodziny, rodziną jako mikrogrupą społeczną, jej elementami składowymi (role, pozycje społeczne, więzi wewnątrzrodzinne, sieć komunikacji psychospołecznej, wewnątrzrodzinne substruktury) oraz interakcjami i relacjami zachodzącymi między wyróżnionymi jej elementami. Analizowane być też powinny zmiany zachodzące w systemie rodziny, w jej różnorodnych odmianach. Analiza nie może ograniczać się jedynie do opisu obiektywnej strony mikrogrupy rodzinnej, powinna odnosić się również do jej aspektu subiektywnego, uwzględniać także świadomość członków rodziny dotyczącą życia rodzinnego (określaną przez W. Goode'a ideologią rodziny).

Po drugie, socjologia rodziny powinna również dostrzegać w rodzinie instytucję społeczną, wypełniającą ważne funkcje wobec jednostek i społeczeństwa, zaspokajającą określone istotne potrzeby poprzez podejmowanie odpowiednich zadań i działań. Ujmujemy wtedy mikrogrupę rodziny w jej aspekcie funkcjonalnym (funkcje rodziny), w zintegrowanym działaniu, regulowanym określonym systemem aksjonormatywnym obowiązującym w danym społeczeństwie i środowisku.

Po trzecie, socjologowie rodziny powinni interesować się związkami rodziny z mikrostrukturą społeczną różnych społeczności i społeczeństwa globalnego, miejscem rodziny w układach mikrostrukturalnych oraz jej interakcjami w tych układach (dwustronnymi uwarunkowaniami w tych układach), przez które to układy należy rozumieć kompozycje strukturalne małych grup społecznych z rodziną włącznie.

Po czwarte, z socjologicznego punktu widzenia należy rozpatrywać także związek rodziny z mezostrukturalnymi i makrostrukturalnymi układami (systemami) społecznymi ujmując ten związek w kategoriach wzajemnych interakcji, zachodzących również między pozarodzinnymi układami. Niesposób należy rozumieć (i diagnozować) procesy zachodzące wewnątrz rodziny bez uwzględnienia uwarunkowań zewnętrznych pochodzących od pozarodzinnych układów społecznych (ze społeczeństwem globalnym włącznie), w których rodzina jest „osadzona”.

Po piąte, bardzo ważną dziedziną socjologicznej analizy są działania badawcze zmierzające do opisu i interpretacji interakcji, dynamicznych związków i uwarunkowań zachodzących między rodziną (rodzinami) a społeczeństwem globalnym (typu społeczeństwo polskie, francuskie itp.).

Między rodziną, mikrostrukturą, mezostrukturą, makrostrukturą społeczną i społeczeństwem globalnym istnieją sprzężone, dynamiczne powiązania,

dostrzec można wzajemne, wielokierunkowe uwarunkowania, bezpośrednio i pośrednio. Procesy wewnątrzrodzinne uwarunkowane są przez wymienione układy zewnętrzne, ich strukturalny aspekt i dynamikę, a z kolei to, co dzieje się w rodzinie znajduje swe reperkusje w układach zewnętrznych. W tej siatce powiązań mieszczą się również procesy socjalizacji i wychowania w rodzinie jako jeden z „segmentów” przedmiotu socjologii rodziny. O tym będzie jeszcze obszerniej mowa. Powyższe określenie przedmiotu socjologii rodziny oparte jest na założeniach metodologicznych poznańskiej szkoły socjologicznych badań nad rodziną.

3. Przedmiot pedagogiki rodziny

Pedagogika rodziny jest subdyscypliną pedagogiczną *in statu nascendi*, rodzi się, powstaje w oparciu o liczne szczegółowe badania empiryczne sterowane pedagogicznym bądź psychologicznym lub socjopedagogicznym punktem widzenia. Rodzi się niejako „oddolnie”, jej zakres powoli wypełnia się i poszerza dzięki rezultatom coraz bardziej licznych badań i działań o wąskim zakresie, które stopniowo zapełniają „białe plamy” pedagogicznych zainteresowań socjalizacją, wychowaniem i kształceniem w rodzinie (kształceniem we współdziałaniu ze szkołą). Takim „oddolnym” trybem powstawały też inne subdyscypliny (np. socjologia rodziny), nie ma więc w tym niczego niezwykłego. Proces ten jest na tyle zaawansowany, że czas już na bardziej ogólne, teoretyczno-metodologiczne rozstrzygnięcia.

Na wstępie warto rozważyć pewien problem terminologiczny mający istotne odniesienia do przedmiotu i zakresu interesującej nas tu subdyscypliny. Powstały dwa terminy mające określać powstającą subdyscyplinę pedagogiczną: pedagogika rodziny (termin częściej używany) oraz pedagogika rodzinna (np. M. Wójcik 1996). Sądzę, że należałoby przyjąć jeden termin, tzn. dokonać wyboru. Jeżeli używamy sformułowania „pedagogika rodzinna”, to według mojego „wycucia” językowego – wskazujemy na działalność wychowawczą rodziny, tym samym zawężając przedmiot badań do tej właśnie działalności. Mówiąc o pedagogice rodziny mamy na myśli raczej szerszy krąg zagadnień. Oprócz (świadomej, intencjonalnej) działalności wychowawczej rodziny, skierowujemy również uwagę na spontaniczne oddziaływania socjalizacyjne rodziny, bez uwzględnienia których niesposób należycie określić oddziaływań wychowawczych rodziny i ich skutków. Dopiero sprzężona analiza socjalizacji intencjonalnej (wychowania) oraz spontanicznej pozwala na pełną interpretację oddziaływań na dzieci, a dyrektywy pedagogiczne mogą odnosić się nie tylko do bezpośrednich działań wychowawczych, ale mieć również na celu organizację lub reorganizację środowiska rodzinnego.

Jeżeli używamy terminu „pedagogika rodziny”, to do kręgu subdyscypliny włączamy również problematykę rodziny jako instytucji wychowawczej, zagadnienia współdziałania wychowawczego rodziny z innymi instytucjami oraz pedagogizacji rodziców. Proponowany termin lepiej odzwierciedla uzasadnione moim zdaniem stanowisko, że rodzina uznana jako istotne źródło procesów socjalizacyjno-wychowawczych może być traktowana zarówno jako zmienna niezależna procesów socjalizacyjno-wychowawczych, jak też jako zmienna zależna kształtowana (także w zakresie funkcjonowania socjalizacyjno-wychowawczego) przez kompleksy oddziaływań zewnętrznych – mikrostrukturalnych, mezostrukturalnych, makrostrukturalnych, aż po oddziaływania społeczeństwa globalnego i zachodzących w nim zmian (Z. Tyszka 1984).

Poza tym działająca wychowawczo rodzina może sama się zmieniać jako system społeczny pod wpływem kontynuowanych działań wychowawczych, a zaistniałe w niej z tego tytułu zmiany modyfikują z kolei jej socjalizacyjno-wychowawcze funkcjonowanie. Pedagogika rodziny jest więc nie tylko pedagogiką wychowawczej aktywności rodziny (czy przede wszystkim rodziców), ale również pedagogiką obejmującą problematykę samej rodziny jako „podłoża” procesów socjalizacyjno-wychowawczych, przy uwzględnieniu zarówno jej dynamiki wewnętrznej jak i oddziaływań zewnętrznych na nią. Mamy więc do czynienia z pedagogiką rodziny jako integralnej mikrogrupy społecznej „osadzonej” w społeczeństwie oraz zarazem instytucji społecznej funkcjonującej wychowawczo i jednocześnie kształtowanej pod względem socjalizacyjno-wychowawczym w trakcie tego funkcjonowania.

W pedagogice rodziny powinny znaleźć swe istotne odzwierciedlenie założenia teoretyczno-metodologiczne pedagogiki „w ogóle” jako dyscypliny nadrzędnej w stosunku do interesującej nas tu subdyscypliny.

Pedagogika jest nauką techniczną w szerokim rozumieniu tego słowa. Działanie wychowawcze (i wiedza o nim) wysuwa się w pedagogicznym podejściu na plan pierwszy. Według B. Suchodolskiego „pedagoga ... interesują – na podstawie znajomości tego, co jest i co się dzieje – wszystkie możliwości optymalizacyjne. Dla pedagoga człowiek jest takim, jakim staje się pod wpływem wychowania” (B. Suchodolski 1993, s. 539). Istotą pedagogicznego podejścia do badanej rzeczywistości jest więc aranżowanie i opis procesów wychowawczych kształtujących osobowość człowieka, jego wiedzę, moralność, ideały i zachowania (z uwzględnieniem stylu życia). Pedagogika (1) opracowuje i proponuje techniki oddziaływań na człowieka, (2) wypracowuje cele wychowania i kształcenia, (3) formułuje ideały wychowawcze, (4) analizuje i modeluje instytucje kształcenia i wychowania oraz zarazem poddaje badaniom ich historyczny rozwój.

Tym działaniom badawczo-praktycznym podporządkowana jest (6) działalność diagnostyczna pedagogów odnośnie tych elementów rzeczywistości, których gruntowna, oparta na analizie naukowej znajomość jest niezbędna dla

należytych rozstrzygnięć w tych dziedzinach, które zostały wymienione powyżej. Pedagogowie-naukowcy korzystają również z diagnostycznych ustaleń dokonywanych przez inne nauki, a także z ustaleń aksjologicznych tych nauk, które zajmują się wartościowaniem. Uogólniają też doświadczenia praktyków w dziedzinie kształcenia i wychowania oraz inspirują ich działalność.

W jakim zakresie i w jaki sposób wyliczone nurty pedagogiki mogą znaleźć odzwierciedlenie (lub już częściowo je znalazły) w ramach pedagogiki rodziny? Czym charakteryzuje się pedagogiczne podejście w badaniach nad rodziną?

Według A.W. Janke i S. Kawuli „rodzina w ujęciu pedagogicznym ujawnia swoją wewnętrzną strukturę, sens egzystencjalny oraz powiązania ze światem względem niej zewnętrznym zawsze w kontekście wychowania (edukacji) człowieka” (A.W. Janke, S. Kawula 1997, s. 29). W innym rozdziale zacytowanej już powyżej książki A.W. Janke stwierdza, że „miała ona (pedagogika rodziny – przyp. Z.T.) w miarę własnego rozwoju stawać się dyscypliną ogarniającą całokształt problemów uwarunkowania, przebiegu i efektywności działalności wychowawczej podejmowanej w rodzinach i związanej z rodzinami” (A.W. Janke 1997, s.86). Pedagogów interesuje więc rodzina jako instytucja i mikrogrupa wychowująca, posiadająca określone cechy wychowanie to kreujące i modyfikowane też przez „świat zewnętrzny” w sposób nieobojętny dla rodzinnego wychowania. Pedagoga rodziny interesują przede wszystkim uwarunkowania, przebieg i efektywność wychowania rodzinnego, ale, jak sądzę, bardzo ważne są dla niego subiektywne, intencjonalne przesłanki tego przebiegu, który jest również w dość znacznej mierze wyznaczany przez „techniczne” reguły regulacji środowiska rodzinnego wypracowane przez pedagogów lub wynikające z praktyki życiowej, którą pedagogowie rodziny też powinni brać pod uwagę w swych naukowych analizach.

Warto również podkreślić, nawiązując do stwierdzeń M. Wójcika (1996), że wyodrębnienie pedagogiki rodziny ma oprócz naukowego – również praktyczno-wychowawczy „wymiar”, ma przyczynić się do optymalizacji wychowania rodzinnego. Właściwie podział tych celów jest nieostry, bo w działalności badawczej pedagoga cele poznawcze i aplikacyjne ściśle się ze sobą łączą.

Postawmy teraz bardzo istotne z punktu widzenia podjętego tematu „systematyzujące” pytanie: jakie są kierunki zainteresowań i działań badawczych pedagogów rodziny (realizowane już obecnie lub postulowane)? Odpowiedzi na to pytanie będą konkretyzować przedmiot i zakres pedagogiki rodziny.

1. Główny nurt badawczy pedagogiki rodziny – to wychowanie w rodzinie, z uwzględnieniem jednak oddziaływań spontanicznych (socjalizacja spontaniczna) płynących ze środowiska rodzinnego, górujących wszechstronnością oraz siłą oddziaływania nad wychowaniem czyli socjalizacją intencjonalną kontynuowaną przez rodziców czy inne osoby usytuowane w rodzinie (dziadkowie, starsze rodzeństwo, inni krewni). Socjalizacja spontaniczna w rodzinie

związana m.in. z interesującym pedagogów klimatem wychowawczym rodziny warunkuje również wychowawcze działania i współdziałania rodziców, co niewątpliwie powinno interesować pedagogów rodziny. Godny jest także uwagi wpływ stylu wychowawczego rodziców na klimat wychowawczy domu rodzinnego.

Ważna jest analiza efektów wychowawczych osiągniętych w rodzinie w zależności od stylu i sposobów (metod) wychowania oraz cech środowiska rodzinnego. Pozwala to na ustalenie, co jest skuteczne, a co nie w wychowaniu rodzinnym, a to z kolei może być podstawą wypracowywania skuteczniejszych technik (metod) wychowawczych.

2. W centrum zainteresowań pedagogiki rodziny powinno więc znaleźć się również opracowywanie reguł i technik wychowania i kształcenia w rodzinie. Jest to w pedagogice dziedzina bardzo ważna. W grę tu wchodzi zarówno metody oddziaływania na wychowanków w mikrogrupie rodzinnej jak i na środowisko rodzinne w celu jego socjalizacyjnej optymalizacji. Dotychczasowe osiągnięcia pedagogów w tym zakresie nie są zadowalające (np. w porównaniu z dziedziną wychowania szkolnego) i byłoby wskazane nadrobienie zaległości.

3. Kultura pedagogiczna rodziny jako przedmiot badań, których rezultaty z kolei powinny mieć reperkusje praktyczne. Mankamenty tej kultury a także braki w wiedzy pedagogicznej „rodzinnych wychowawców” powinny być rekompensowane poprzez pedagogizację rodziców. Pedagogowie rodziny powinni w oparciu o racjonalno-naukowe przesłanki i wyniki badań empirycznych określać, jakie treści i w jaki sposób przekazywać rodzicom w zależności od ich sytuacji wewnątrzrodzinnej i pozarodzinnej, od ich cech (wykształcenie, poziom wiedzy pedagogicznej) oraz rodzaju trudności wychowawczych. Powinni „uzbrajać” rodziców w skuteczne metody wychowawcze.

4. Wspomaganie autokreacji współmałżonków i małżeńskiej koegzystencji w okresie postparentalnym. Odejście ostatniego dziecka z rodziny w związku z jego dojrzałością i usamodzielnieniem się stwarza osamotnionym rodzicom szereg istotnych problemów i wyzwań, niejednokrotnie poszukują oni nowych celów życiowych, nowych form aktywności oraz nowych wzajemnych odniesień w małżeństwie. Redefinicja sensu własnego życia rzutuje na koegzystencję w małżeństwie. Trzeba też stosować się do nowej sytuacji partnerskiej.

Pedagogika rodziny we współpracy z andragogiką i socjologią rodziny powinna zdobyć niezbędną dla swych zadań wiedzę o małżeństwach postparentalnych i ich problemach życiowych, a następnie wspomagać autokreację i koegzystencję małżeńską w nowej konstelacji. Te nowe zadania osamotnionych rodziców wymagają uruchomienia procesów rozwojowych, czego świadoma jest współczesna pedagogika oraz psychologia rozwoju człowieka (w ciągu życia). Niezbędne jest wypracowanie pewnych reguł, zasad, metod oddziaływania, dzięki którym łatwiej byłoby wspomagać procesy rozwojowe współmałżonków i małżeństwa.

5. Analiza wychowawczego współfunkcjonowania rodziny z innymi mikrogrupami i środowiskami wychowawczymi. W grę wchodzi analiza stanu i sił napędowych tego współfunkcjonowania oraz niedomagań i trudności w tym zakresie, analiza stopnia zgodności ideałów wychowawczych i „wdrażanych” wzorów osobowych, wypracowywanie zasad skutecznego współdziałania. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj współpraca rodziny ze szkołą, ogromna ilość rodzin posiada bowiem dzieci w wieku szkolnym. Dostrzega się już szereg publikacji pedagogicznych na ten temat, gorzej jest jednak z wdrożeniami dorobku pedagogicznego. Jak dotychczas, współdziałanie u nas rodziny ze szkołą pozostawia na ogół wiele do życzenia. Są to odniesienia rodziny w „płaszczyźnie” mezostrukturalnej, szkołę bowiem zaliczamy w jej aspekcie grupowym i środowiskowym do mezostruktur społecznych.

Wychowująca rodzina ma też swoje odniesienia do lokalnej mikrostruktury społecznej, na którą składają się powiązane z nią (bardziej czy choćby mniej), małe grupy społeczne – takie jak kręgi sąsiedzkie i towarzyskie, grupy koleżeńskie dzieci i młodzieży, małe grupy działania szerszych organizacji społecznych (np. zastęp harcerski). W zdecydowanej większości mikrogrupy te oddziałują na członków rodziny poprzez socjalizację spontaniczną, która może podlegać niekoniernie świadomym wpływom aksjonormatywnym. Przeważnie trudno tu dopatrzeć się współdziałań wychowawczych z rodziną, ale pedagog rodziny może rozważać i rozwiązywać problem, w jaki sposób i w jakim zakresie wybrane mikrogrupy wpływają swą spontaniczną socjalizacją na procesy socjalizacyjno-wychowawcze w rodzinie i skuteczność stosowanych tam metod wychowawczych. Może też badać zgodność kierunków oddziaływania normatywnego i aksjologicznego różnorodnych mikrogrup i rodziny.

6. Rodzina jako element instytucjonalnego systemu wychowawczego. Już w socjologii wychowania i socjopedagogice minionych dziesięcioleci podjęto problem miejsca rodziny w instytucjonalnym systemie wychowawczym kładąc nacisk na układy mezostrukturalne (S. Kowalski 1979). Jest to problematyka, którą obecnie powinna interesować się również formująca się pedagogika rodziny zajmując się przede wszystkim tym, co rodzina wnosi do tego systemu oraz jak jej działalność wychowawcza jest przez ten system warunkowana. Niezbędne jest też dalsze wypracowywanie reguł współdziałania rodziny z tymi instytucjami.

7. Analiza relacji wzajemnych zachodzących między wychowaniem w rodzinie a strukturą, procesami, instytucjami i systemami aksjonormatywnymi społeczeństwa globalnego. Wychowanie w rodzinie uwarunkowane jest przynależnością klasowo-warstwową, społeczno-zawodową i wykształceniową rodziny, a także jej usytuowaniem w społeczności wielkomiejskiej, miejskiej czy wiejskiej. W grę więc tu wchodzi determinanty makrostrukturalne i mezo-

strukturalne. Na wychowanie w rodzinie wywierają też wpływ obecne w społeczeństwie globalnym ideologie i religie mające swoje podstawy instytucjonalne. Wynikające z nich ideały, wzory osobowe, wartości znajdują modyfikowane wieloma czynnikami odzwierciedlenie w wychowaniu rodzinnym. Oddziałują tu też treści związane ze środkami masowego przekazu. Zaznaczać swój wpływ mogą także centralne i regionalne instytucje państwowe (ustawy sejmowe, kreowana polityka społeczna i oświatowa). Zadaniem pedagoga rodziny jest „odczytywanie” tych społeczno-globalnych i makrostrukturalnych wpływów w funkcjonowaniu wychowania rodzinnego i jego efektach. Powinien też starać się „odczytać” wpływy odwrotne oraz efekty socjalizacyjno-wychowawcze rodziny służące społeczeństwu globalnemu.

8. Systematyzacja oraz weryfikacja i ocena wiedzy potocznej o wychowaniu w rodzinie, wynikającej w znacznej mierze z codziennej praktyki życiowej. Potrzebę takiej pedagogicznej weryfikacji i systematyzacji wiedzy potocznej o wychowaniu „w ogóle” postuluje J. Szczepański (1993) i sugestię tę powinni podjąć pedagodzy rodziny oraz zastosować do problematyki wychowania rodzinnego poddając interpretacji wiedzę potoczną o wychowaniu w rodzinie i poszerzając ją o elementy wiedzy naukowej.

9. Pedagogika rodziny a problematyka rodzinna w innych subdyscyplinach pedagogicznych. Problematyka uwarunkowań rodzinnych i działań rodziny pojawia się ubocznie w niektórych subdyscyplinach pedagogicznych, na co zwraca uwagę A.W. Janke (1997, s. 85). Można to wykazać na przykładzie pedagogiki wczesnoszkolnej, pozaszkolnej czy resocjalizacyjnej. Zadaniem pedagoga rodziny jest klasyfikować i uogólniać dorobek poszczególnych „pedagogik” odnoszący się zwłaszcza do wychowawczej (np. resocjalizacja) lub opiekuńczej funkcji rodziny. Z drugiej strony powinien on tworzyć podstawy i ułatwienia korzystania z dorobku pedagogiki rodziny przez inne pedagogiczne subdyscypliny, które mogłyby skorzystać z tych ustaleń pojęciowych, teoretycznych, terminologicznych, analityczno-modelowych i pochodzących z uogólnień ponaddiscyplinarnych, które zostały wypracowane w ramach pedagogiki rodziny.

10. Jednym z głównych „naukowo-praktycznych” zadań pedagogiki rodziny jest przekształcanie rodziny w funkcjonalny system wychowawczy.

Tak według mojej koncepcji przedstawia się na dzień dzisiejszy „pole badawczej aktywności” pedagogiki rodziny. Nie jest ona jeszcze subdyscypliną do końca „dookreśloną”, o czym świadczy m.in. umiarkowany stopień spójności elementów jej przedmiotu badań oraz liczne, rozległe „białe plamy” w jej „polu badawczym”. Jest wyspecjalizowanym i usamodzielnionym odgałęzieniem pedagogiki społecznej, wyodrębniającym się w oddzielną subdyscyplinę, która zapożyczyła jednak od pedagogiki społecznej metody i techniki badań. Dostrzegalne jest przyspieszenie jej rozwoju.

4. Możliwości współdziałania badawczego socjologii rodziny i pedagogiki rodziny

Wśród nauk pomocniczych (wspomagających) pedagogiki rodziny najistotniejszą rolę (obok psychologii) spełnia socjologia, a szczególnie socjologia rodziny. Porównajmy więc pedagogiczny i socjologiczny punkt widzenia w badaniach nad rodziną starając się zarazem określić możliwości i kierunki badawczego współdziałania socjologii rodziny i pedagogiki rodziny.

„...pedagogika jest w znacznym stopniu nauką praktyczną, nawet normatywną – stwierdza J. Szczepański (1993, s. 543) – ustalając cele i ideały wychowawcze, a następnie dla nich szuka skutecznych metod kształcenia i wychowania. Tak, by osiągnąć postawione sobie cele. Socjologia natomiast jest nauką starającą się przede wszystkim opisywać badane zjawiska i wyjaśniać ich przebieg, nie troszcząc się o ich aspekty aksjologiczne, ani normatywne”. Stosując to dokonane przez J. Szczepańskiego rozróżnienie do interesujących nas tu subdyscyplin możemy stwierdzić, że pedagogika rodziny ma wyraźne „nachylenie” normatywno-techniczno-praktyczne, podczas gdy socjologia rodziny ukierunkowana jest poznawczo – nie postuluje „jak być powinno” i jak to osiągnąć, lecz na podstawie badań określa „jak jest w rzeczywistości”. W ostatnich czasach ta różnica nieco się zmniejsza, bo coraz częściej wymaga się od socjologów formułowania (w oparciu o badania socjologiczne) dyrektyw socjotechnicznych, które służyłyby praktyce społecznej, ułatwiałyby społeczne i psychospołeczne działania, optymalizowały ich skuteczność. Socjolog może więc również pomagać w realizacji określonych celów społecznych, jakkolwiek przesłanki aksjologiczno-normatywne odgrywają znacznie mniejszą rolę w badaniach socjologa rodziny niż w działalności badawczej pedagoga rodziny. Socjolog ma tendencje do badania systemów aksjonormatywnych jako elementu rzeczywistości społecznej, którą należy badać „beznamiętnie” określając z obiektywnym nastawieniem jej cechy. Dopiero uzyskane w ten sposób rezultaty badawcze socjolog może „przekładać” na „język praktyki” i w ten sposób służyć, na przykład, pedagogice rodziny. Zresztą również pedagog rodziny, mający przeważnie również przygotowanie socjologiczne (także warsztatowe) może tego „przekładu” dokonywać dla swoich potrzeb wykorzystując rezultaty badań socjologów rodziny.

Pedagogika rodziny i socjologia rodziny różnią się zakresem swych badań, a szczególnie położeniem akcentów badawczych. Socjologa rodziny interesują materialne, kulturowe (szczególnie kultura behawioralna) oraz kulturalne podstawy życia rodzinnego, szeroko pojęta struktura rodziny, pełnione przez nią funkcje o znaczeniu wewnętrznym i zewnętrznym, ideologia rodzinna rozumiana jako treści świadomościowe związane z rodziną oraz sposób egzystencji rodziny w mikrostrukturze, mezostrukturze (grupy średnie) i makrostrukturze społecznej, z uwzględnieniem całokształtu procesów społeczeńst-

wa globalnego. Pedagog rodziny i socjologa rodziny łączy przede wszystkim wspólne zainteresowanie socjalizacyjno-wychowawczą funkcją rodziny. Pedagog rodziny będą jednak interesowały w pierwszej kolejności metody wychowawcze stosowane w rodzinie czy też jej poszczególnych typach, skuteczność tych metod oraz czynniki, które je kształtują. Będzie on również – w oparciu o doświadczenia badawcze – formułował i zalecał określone metody postępowania wychowawczego w rodzinie i jej poszczególnych odmianach (np. rodziny z „trudnymi” dziećmi). Natomiast socjologia rodziny interesuje się w pełni wszystkimi, wymienionymi powyżej aspektami życia rodziny, także ich wzajemnymi interakcjami i uwarunkowaniami, a wychowaniem w rodzinie zaś tylko o tyle, o ile jest to niezbędne dla naświetlenia całokształtu problematyki socjologicznej związanej z rodziną. Zachowuje więc swą znaczną odrębność w stosunku do pedagogiki rodziny, ale to nie wyklucza współdziałania badawczego obydwu wymienionych subdyscyplin.

Po pierwsze, możliwe są badania interdyscyplinarne (pedagogiczno-socjologiczne) – na przykład wtedy, gdy socjolog rodziny analizę socjologiczną socjalizacyjno-wychowawczej funkcji rodziny, zobjektywizowaną i „odtechniczoną” zechce uzupełnić badaniami i „spojrzeniem” pedagoga rodziny na tę funkcję, by uzyskać pełniejszy jej obraz, dołączyć propozycje aksjonormatywne i „techniczno-aplikacyjne”.

Po drugie, badania interdyscyplinarne mogą być kontynuowane z inicjatywy pedagoga rodziny, jeśli pedagog rodziny będzie miał zapotrzebowanie na kompetentnie dokonaną socjologiczną diagnozę rodzin również przez niego badanych, aby zapoznawszy się z nimi i poznawszy stan faktyczny mógł opracować odpowiedni program aksjologiczno-normatywny ze wskazaniem celów bliższego i ewentualnie dalszego działania oraz konkretnych, dostosowanych do sytuacji metod wychowania bezpośredniego oraz pośredniego (poprzez racjonalną modyfikację środowiska domowo-rodzinnego).

Po trzecie, pedagog rodziny może realizować powyższy, „interdyscyplinarne pomyślany” cel badawczy w inny sposób. Może wykorzystywać „zastaną” już wiedzę socjologiczną w takim zakresie, w jakim jest to możliwe bez aranżacji specjalnych badań. W podobny sposób socjolog rodziny może wykorzystać dorobek badawczy zgromadzony przez pedagogikę rodziny i pedagogikę społeczną. Wtedy jednak na ogół dwie „strony” analizy interdyscyplinarnej gorzej „przystają” do siebie, na skutek czego jest ona trudniejsza i bywa mniej efektywna.

Po czwarte, pedagog rodziny chcąc uzyskać socjologiczne „tło” dla swoich badań może sam podjąć się empirycznych badań interdyscyplinarnych, wykonując całą tę procedurę z punktu widzenia dwu dyscyplin naukowych i następnie interpretując uzyskane rezultaty „w duchu” pedagogiki rodziny. Ten sposób postępowania wymaga dobrej znajomości badawczego warsztatu socjologa i znacznej wiedzy socjologicznej. Można stwierdzić, że w wielu

przypadkach tego rodzaju badania mają swoje uzasadnienie. Interesująca pedagogów funkcja socjalizacyjno-wychowawcza rodziny jest w znacznej mierze warunkowana współdziałaniem innych funkcji (zakłóconych i niezakłóconych) – takich jak funkcja materialno-ekonomiczna, opiekuńczo-zabezpieczająca, emocjonalno-ekspresyjna (bardzo znacząca dla wychowania rodzinnego i socjalizacji), kulturalna. Jest też uzależniona od struktury rodziny i jej kultury behawioralnej, także od stanu świadomości rodzinnej jej członków. Socjalizacyjno-wychowawcza funkcja rodziny jest także uwarunkowana bezpośrednio i pośrednio (poprzez oddziaływanie czynników zewnętrznych na system rodziny, którego jest ona integralną częścią) przez społeczne układy mikrostrukturalne, mezostrukturalne i makrostrukturalne oraz przez całe społeczeństwo globalne. Chcąc więc poznać szeroki zestaw społecznych czynników różnego „szczebla” oddziałujących na socjalizację spontaniczną i wychowanie w rodzinie pedagog rodziny musi również równoległe podjąć rolę socjologa by sprostać analizie układów społecznych różnych szczebli, na całym społeczeństwie globalnym kończąc. Mamy wówczas do czynienia właściwie z socjopedagogiem rodziny. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych powstała już znacząca ilość socjopedagogicznych publikacji poświęconych rodzinie. W niektórych z nich analiza socjologiczna jest szczególnie zaakcentowana (np. J. Piekarski 1992). To specyficzne podejście jest częściej spotykane u pedagogów, którzy w latach osiemdziesiątych przeszli „trening” badawczy w ogólnopolskim, multidyscyplinarnym programie badawczym poświęconym współczesnym rodzinom polskim (1976 - 1990), w którym wiodącą rolę pełniła socjologia rodziny i jej metodologia badań oddziałująca również na inne dyscypliny (system metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego). Sukcesywny, systematyczny wzrost liczby pedagogów partycypujących w tym programie (w kolejnych trzech pięcioleciach) był też wskaźnikiem permanentnego rozwoju pedagogicznych badań nad rodziną i tym samym świadectwem formowania się pedagogiki rodziny.

Przeprowadzenie ścisłej linii demarkacyjnej między socjologicznymi i pedagogicznymi badaniami rodziny byłoby zadaniem bardzo trudnym. Są także rejony badawcze (zresztą dość obszerne), które bez kłopotów możemy traktować rozdzielnie, istnieją jednak i takie, które „nakładają się” na siebie tworząc pogranicze pedagogiki rodziny i socjologii rodziny. Zdarza się, że pedagog rodziny głęboko „wdziera się” na teren socjologii rodziny czy nawet socjologii „w ogóle” mając jednak na widoku swoje pedagogiczne cele.

Po piątę, socjologia rodziny może służyć (i służy) pedagogice rodziny wypracowanym na gruncie socjologii systemem pojęć, związanym zarówno z instytucjonalnym ujęciem rodziny, jak i pojmowaniem jej w kategoriach grupy społecznej. System ten (mimo swego własnego specyficznego charakteru) jest na tyle uniwersalny, że może być, choćby wybiórczo, używany w innych

naukach społecznych, a szczególnie może być „adresowany” do subdyscyplin poświęconych rodzinie. Pojęcie roli społecznej ojca, matki czy dziecka okazuje się przydatne nie tylko w analizie socjologicznej, ale również w analizie pedagogicznej czy psychologicznej. To samo można powiedzieć o pojęciach „funkcja rodziny”, „struktura rodziny”, „pozycja społeczna”, „kohezja rodziny”, „dezorganizacja rodziny”, „patologia rodziny”. Pojęć takich możnaby przytoczyć więcej. Mogą one spełniać rolę integracyjną w przekroju multidyscyplinarnym. Są bardzo użyteczne w analizach pedagogicznych.

Po szóste, istnieje możliwość zastosowania rozwiązań metodologicznych wypracowanych na gruncie socjologii rodziny w działalności badawczej pedagogów rodziny. Już samo zastosowanie wymienionych powyżej socjologicznych pojęć na terenie pedagogiki jest przejawem metodologicznej „transplantacji”. Zaproponować jednak też można zastosowanie w granicach możliwości na terenie pedagogiki rodziny całego systemu metodologicznego po jego ewentualnej odpowiedniej adaptacji. Mam na myśli system metodologiczny wieloaspektowej, integralnej analizy życia rodzinnego określanej również mianem poznańskiej szkoły socjologicznych badań nad rodziną (Z. Tyszka 1991, 1997). System ten dobrze „przystaje” do kierunku i charakteru znacznej części analiz dokonywanych przez pedagogów rodziny. Znaczna część niniejszego artykułu opiera się na jego założeniach. System ten określa reguły analizy wnętrza rodziny nie pomijając socjalizacji i wychowania wewnątrzrodzinnego. Segmentalizuje odpowiednio wnętrze rodziny wskazując na związki, wielostronne interakcje i wzajemne uwarunkowania poszczególnych, wydzielonych odpowiednio jej elementów. „Osadza” system rodzinny w interakcyjnych związkach z mikro-, mezo- i makrostrukturą społeczną z uwzględnieniem społeczeństwa globalnego, wskazując kierunki oddziaływań i wielostronne powiązania oraz dynamikę współfunkcjonowania. Ten cały zakres „operacji” metodologicznych pokrywa się z terenem zainteresowań badawczych socjologizujących pedagogów rodziny, które scharakteryzowałem już we wcześniejszych fragmentach artykułu. Wymieniony system metodologiczny precyzuje też model wieloaspektowej analizy życia rodzinnego i jego interakcji z zewnętrznymi w stosunku do rodziny układami społecznymi zalecając m.in. jednoczesne stosowanie w badaniach empirycznych kilku wzajemnie uzupełniających się technik badawczych, co w przypadku subtelnego przedmiotu badań pedagogiki rodziny może okazać się poznawczo bardzo pożyteczne. Wskazuje na ogólne, a nawet szczegółowsze cele badawcze i charakteryzuje sposób prowadzenia badań. Także ogólne wskazówki co do praktycznego wykorzystania zdobywanej wiedzy o rodzinie korespondują z podejściem badawczym pedagoga.

BIBLIOGRAFIA

- Janke A.W., Wychowanie rodzinne przedmiotem pedagogicznej refleksji. W: S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 1997.
- Janke A.W., S. Kawula, Polimorficzność i komplementarność badań nad współczesną rodziną. W: S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 1997.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A.W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 1997.
- Kawula S., Rodzina jako element systemu wychowawczego. W: Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980.
- Kowalski S., Rodzina jako przedmiot socjologii wychowania. W: Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980.
- Latoszek M., Socjologiczny aspekt badań nad wychowaniem w rodzinie. W: Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980.
- Kowalski S., *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1979.
- Piekarski J., Międzypokoleniowa transmisja wartości w środowisku rodzinnym małego miasta. *Wychowawcze studium relacji międzygeneracyjnych*. Łódź 1992.
- Tobera J., Relacje pomiędzy socjologicznym i pedagogicznym punktem widzenia w badaniach nad rodziną. W: Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980.
- Tyszka Z. (red.), *Badania nad rodziną a praktyka społeczna*. Poznań 1991.
- Tyszka Z., Funkcja rodziny – funkcje rodziny. Osiągnięcia teoretyczno-metodologiczne. W: Z. Tyszka (red.), *Analiza wybranych funkcji rodzin wielkomiejskich*, Poznań 1990.
- Tyszka Z., *Metoda wieloaspektowej, integralnej analizy życia rodzinnego*. W: M. Ziemska (red.), *Społeczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny*, Warszawa 1986, tom I.
- Tyszka Z., Metodologiczne problemy badań socjologicznych nad rodziną współczesną, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1977, nr 2.
- Tyszka Z., Mikro- i makrospołeczne uwarunkowania procesów socjalizacyjno-wychowawczych w rodzinie, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1984, nr 3.
- Tyszka Z. (red.), *Poznańska szkoła badań nad rodziną. (Metodologia i jej zastosowania)*, Poznań 1990.
- Tyszka Z., Relacje i oddziaływania zachodzące między strukturą społeczną a rodziną. W: Z. Tyszka (red.), *Rodziny polskie u progu lat dziewięćdziesiątych*, Poznań 1991.
- Tyszka Z., Socjologiczne badania nad rodziną z uwzględnieniem interdyscyplinarnej współpracy, „Kultura i Społeczeństwo” 1980, nr 1-2.
- Tyszka Z., Socjologiczny punkt widzenia w badaniach nad rodziną. W: Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980.
- Tyszka Z., *System metodologiczny poznańskiej szkoły socjologicznych badań nad rodziną*. (Stan aktualny), Poznań 1997.
- Tyszka Z., *Z metodologii badań socjologicznych nad rodziną*. Wydanie II, poprawione i uzupełnione, Poznań 1991.
- Wójcik Mirosław, *Pedagogika rodzinna jako samodzielna subdyscyplina*, „Problemy Rodziny” 1996, nr 6.